W. Emil Balcer
R. Kilińskiego 12

Cena 15 gr. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

№ 29. Łowicz, dnia 19 lipca 1936 r. Rok V.

Życie Gromadzkie



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY.

Prenumerata roczna 7 zł.; półroczna zł. 3,50 gr.; kwartalna 1 zł. 80 gr.; miesięczna 60 gr. Ceny ogłoszeń: za wiersz garmontowy lub jego miejsce po 60 groszy; ogłoszenia drobne na ostatniej stronicy po 20 groszy za wyraz.
Redakcja i Administracja—Łowicz, **Dom Ludowy** I-e piętro pokój № 4, — czynna od godz. do 12—13, Redaktor przyjmuje we wtorki od godz. 18 do 19.
Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się. Redakcja zastrzega sobie możność czynienia skrótów w artykułach.

Dwadzieścia lat temu.

Statystyka z przed wojny światowej i początkowego okresu wojny wykazywała, że w b. zaborze rosyjskim było 65% analfabetów, to znaczy nieumiejących czytać i pisać. To było nietylko prawdą, ale nawet—jak to osobiście stwierdziłem w niektórych okolicach łowickiego powiatu—procent analfabetów sięgał o wiele wyżej. Ludzie nie mieli możności uczenia się. Bo gdy do najbliższej szkoły było nieraz 5 do 10 kilometrów, jeśli wreszcie przyjmiemy, że w szkołach tych uczono przeważnie po rosyjsku, że i to, co w polskim języku szkoła dawała — nie zawsze było korzystne, zrozumiałem było, dlaczego nie wzbudzało wówczas powszechnego entuzjazmu uczenia się w szkołach t. zw. początkowych.

Był na przeszkodzie do uczenia się także i wrodzony konserwatyzm wiejski, że to „dziad i pradziad czytać nie umieli, a chleb jedli". To powodowało, że za czasów rosyjskich tajne nauczanie w łowickiem nie było tak powszechne, jak w innych powiatach.

W sierpniu roku 1915 front niemiecko rosyjski przesunął się za Warszawę na wschód. Linja bojowa z nad Bzury i Rawki po ośmiu miesiącach została zlikwidowana, pozostawiając po sobie w promieniu kilkunastu kilometrów moc okopów, dołów po gruntach, zasieków z drutów kolczastych, a wśród nich bliżej stałej linji—dużo trupów rozkładających się, oraz na dalszy okręg—szalejący tyfus brzuszny. Wsie w całości, lub częściowo spalone, pola skopane i zryte, większa część ludności ze wschodniej części powiatu wraca z wędrówki, z za frontu...

W takim stanie przyszła jesień, oraz zima rok 1915—16. Zdawałoby się, że ludność przygnębiona nieszczęście, zniszczona wojną—nie wykrzesze z siebie nic. Tymczasem co się dzieje? Ta właśnie wynędzniała i wygłodzona ludność zdobyła się na wielki czyn. Zdobyła się na stworzenie własnemi siłami i własnym kosztem, bez przymusowego podatku, bez presji znikąd **szkoły polskiej**. Przewrót masowy „frontem do wiedzy" nastąpił w początku roku 1916.

Na terenie powiatu łowickiego nie znalazła się bodaj ani jedna wieś, któraby nie miała szkoły, (oczywiście w wynajętym lokalu), z dobrowolnem opodatkowaniem na utrzymanie nauczyciela, czy nauczycielki. Wszyscy prawie posłali do szkoły swoje dzieci. I nieraz do szkoły zapisywali się chłopcy i dziewczęta kilkunastoletni nie wstydząc się, iż inni będą się z nich wyśmiewać.

I nietylko uczyły się dzieci i młodsza młodzież. Prawie we wszystkich wsiach odbywały się kursy wieczorowe dla dorosłych, na które uczęszczali nieraz gospodarze z siwemi włosami. Na kursach tych zapadało nieraz wiele pożytecznych postanowień, zapoczątkowano powstanie organizacyj społecznych, rolniczych i politycznych. Dawni uczestnicy oblewanych wódką zabaw i bójek kawalerskich—razem z innymi na ławie uczyli się, oraz brali udział w pracy społecznej. Niejeden z takich stawał się zczasem bojownikiem za lepszą sprawę. Lato rok 1916 przywodzi mi na myśl dużo takich, miłych i podniosłych wypadków.

Od tego czasu upłynęło lat dwadzieścia. Mamy w wolnej Polsce polską szkołę. Prawie wszystkie dzieci mają możność jej ukończenia w szerszym, czy węższym stopniu. Nie będziemy się dziś bawić w krytykę ani w projekty, cobyśmy w tej dziedzinie chcieli w powiecie łowickim zrobić. Będziemy o tem pisać kiedyindziej. Dziś chcieliśmy zwrócić uwagę na co innego.

Wiele osób z pośród młodzieży opuszczającej szkołę powszechną jest takich, co później nic drukowanego do ręki nie biorą; najwyżej książkę do nabożeństwa. Umiejętność czytania i pisania bez zastosowania praktycznego zamiera. Mimo posiadanych szkół — młodzież nasza w starszym wieku przestaje właściwie umieć czytać. Jesteśmy zatem w obliczu tak zwanego analfabetyzmu.

Jest to objaw groźny. Dawniej na pociechę zwykle mówiliśmy, że w Rosji pod względem oświaty jest gorzej. Dziś już nie możemy się na Rosję zapatrywać. Nie możemy także mówić, że o książki trudno, że gazety niedostępne, że wycieczka rowerowa jest niemożliwa, że kursów wieczorowych, a tymbardziej doraźnych, lub kilkudniowych odczytów i pogadanek prowadzić nie można. Bowiem dziś nawet dla najbiedniejszego jest dostępna książka, conajmniej dla paru wspólnie ludowa, czy rolnicza gazeta, radjo — choćby kryształkowe, jakaś tańsza wycieczka dla poznania kraju.

Trzeba na wsi obudzić entuzjazm do wiedzy. Człowiek mądry i oczytany zawsze łatwiej daje sobie radę. Dla organizacji młodzieżowych i Kółek Rolniczych jest zadanie do przeorania wdzięczne. Już teraz w lecie należy myśleć o tem: gdzie wycieczkę należy urządzić, jakie kursy zorganizować, skąd wziąć książki do czytania, jakie pisma zaprenumerować,

Wspólnemi siłami i własnym mózgiem wieś musi sobie wykuwać lepszy los.

T. Kazimierowicz.

SKŁADAJCE OFIARY
na cele uczczenia pamięci
Marszałka Józefa Piłsudskiego.
Konto P. K. O. 1313.

Śmierć generała Orlicz-Dreszera.

Dnia 16 b. m. jadący samolotem z Grudziądza do Gdyni gen. Orlicz-Dreszer, z podpułkownikiem Stefanem Lothem i kapitanem pilotem Łagniewskim, wskutek odpadnięcia steru wpadł do morza. Wszyscy trzej znaleźli śmierć w morzu. Wypadek miał miejsce w pobliżu Orłowa, niedaleko Gdyni.

Po nieudanych próbach przywrócenia zatopionych do życia, zwłoki przewiezione zostały do dowództwa floty, na Oksywię.

TYDZIEŃ POLITYCZNY.

* Niemcy zawarły układ z Austrją, po porozumieniu się w tej materji z Włochami. Układowi temu przypisują duże znaczenie polityczne i gospodarcze. Jak słychać Niemcy żądają aby Austrja od nich kupowała węgiel. Ponieważ obecnie Polska wywozi znaczną część węgla do Austrji—sprawa zaczyna dla nas mieć bezpośrednie znaczenie.

* Francja obchodziła 14lipca swoje święto Narodowe. Pomimo przedsięwziętych przez Rząd środków miały miejsce starcia pomiędzy zwolennikami Frontu Ludowego i ugrupowań prawicowych.

* W Hiszpanji w wyniku stałej walki ugrupowań prawicowych z anarchistami i socjalistami padło kilka ofiar.

Zabójstwo przywódcy faszystów hiszpańskich przez gwardzistów wywołała duże poruszenie w kraju.

* Anglja czyni starania o utworzenie nowego porozumienia państw z udziałem Niemiec i Włoch. Według pogłosek Polska również ma wziąć udział w konferencji.

* Turcja zrzuca z siebie obowiązki niezbrojenia cieśnin.

* W Gdańsku nic nowego. Opozycja i polacy są prześladowani po dawnemu.

* Gen. Rydz Śmigły pierwszą osobą po Prezydencie Rzeczypospolitej. Listem Prezesa Rady Ministrów wystosowanym do ministrów i wojewodów ogłoszony został gen. Rydz-Śmigły Pierwszym Obrońcą Ojczyzny i Pierwszym Współpracownikiem Prezydenta R. P. w rządzeniu Państwem. W dalszym brzmieniu listu jest zlecenie, żeby wszyscy funkcjonarjusze państwowi z Prezesem Rady Ministrów na czele okazywali mu objawy honoru i posłuszeństwa.

Zdarzenie to akcentuje zupełnie wyraźnie rolę gen. Rydza-Śmigłego w Polsce, oraz kładzie nacisk na znaczenie obrony Państwa, przez wywyższenie ponad Rząd osoby Naczelnego Wodza.

* Szalone upały w Stanach Zjednoczonych spowodowały wiele zysków, a pozatem zniszczyły zboże na znacznych obszarach.

* Powstanie w Abisynji wzmaga się. Liczne bandy abisyńskie coraz śmielej atakują posterunki włoskie, oraz pociągi na linji kolejowej: Addis—Abeba—Dzibutti.

Okazuje się, że Włosi będą mieli prawdopodobnie jeszcze dużo kłopotów z Abisynją.

BILANS ZAMKNIĘCIA

Łowickiej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „ROLNIK" w Łowiczu za I. półrocze 1936 r.

STAN CZYNNY	SUMA		STAN BIERNY	SUMA	
1. Kasa gotówkowa	484	92	1. Udziały członków	1797	—
2. Towary w-g spisu	8087	12	2. Fundusz zasobowy	3489	09
3. Ziemiopłody	1200	70	3. Wierzyciele	10520	52
4. Dłużnicy	6994	26	4. Banki	2918	96
5. Banki	5438	31	5. Akcepty	60	39
6. Udziały własne	138	65	6. Ruchomości „Rolnika" w I	7	65
7. Sumy przechodnie	827	87	7. Sumy przechodnie	585	39
			8. Różni dostawcy (tow. bez r.)	1774	96
			9. Należne podatki dot. I. p-r.	379	97
			10. Zyski za I. półrocze	1637	90
Razem	23171	83	Razem	23171	83
Towary komisowe	9357	45	Różni za tow. komisowe	9357	45
	32529	28		32529	28

Rachunek Zysków i Strat za I. półrocze 1936 r.

WYDATKI	SUMA		DOCHODY	SUMA	
Koszty prowadzenia	9584	87	1. Zysk b-tto na towarach	10479	99
„ „	379	97	2. „ „ „ ziemiopłod.	1195	25
Odsetki wpłacone	72	50			
Zyski za I. półrocze 1936 r.	1637	90			
Razem	11675	24	Razem	11675	24

Łowicka Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „ROLNIK"

Jak z bilansu zamieszczonego widać, w życiu Spółdzielni nastąpił zwrot na lepsze. Spółdzielnia przy tak wielkim kapitale obrotowym zdołała sobie wypracować 120.000 zł. obrotu i wykazała się czystym zyskiem w kwocie zł. 1.637.

Spółdzielnia w ostatnich miesiącach związała się mocniej z wiejskimi organizacjami społecznemi, jak Kółka Rolnicze, Koła Młodzieży Wiejsk. i inne, oraz z spółdzielniami spożywców i Okr. Mleczarnią Spółdzielczą. Zwiększa się przez to ilość klijenteli, oraz zdarza się coraz więcej zamówień na zbiorowe zakupy węgla nasion nawozów sztucznych i t. d.

Stopniowo chociaż powoli zwiększa się także ilość udziałowców i fundusz udziałowy Spółdzielni. Przewiduje się większy napływ członków po żniwach.

Gospodarka prowadona jest ostrożnie i oszczędnie, jak zresztą widać z kosztów prowadzenia, mimo większych wypłat pensyj za okres I. kwartału i poprzedniego kierownictwa co pozwala przypuszczać, że za II. półrocze uda się związać zamknięcie mniejszemi kosztami.

Na czele Spółdzielni stoją: p. Doliński Franc. jako kierownik i buchalter, oraz urzędujący członek Zarządu p. Król Jan. Prezesem Rady Nadzorczej jest p. Burzyński Józef.

Jako placówka chłopska i spółdzielcza, reprezentująca jednocześnie zdrowy prąd: „brania swoich spraw w swoje ręce", umożliwiając temsamem rolnikom sprzedaż i zaopatrywanie się we własnym, polskim sklepie — zasługuje na zaufanie i szerokie poparcie.

Kredyt zaliczkowy dla drobnego rolnictwa.

W roku bieżącym kredyt zaliczkowy dla drobnych rolników został powiększony do 15 miljonów złotych. Kredyt ten będzie rozprowadzony za pośrednictwem spółdzielni kredytowych i komunalnych kas oszczędności.

Z kredytu zaliczkowego mogą korzystać wyłącznie drobni rolnicy, którzy dają pełną gwarancję zwrotu. Kwota udzielonego kredytu zaliczkowego nie może w żadnym razie przekraczać 2 tysięcy złotych dla jednego pożyczkobiorcy. Kredyty te będą, jak i w roku zeszłym, oprocentowane 5 procent w stosunku rocznym. Jako normę wysokości udzielonej rolnikowi pożyczki ustala się od 100 kg. żyta i owsa 7 złotych, jęczmienia 8 złotych, pszenicy 10 złotych. Ponadto instytucje będą uprawnione do zaliczkowania siemienia lnianego do wysokości 20 złotych za 100 kg. i gryki oraz strączkowych do wysokości 50 procent ceny rynkowej.

Znaczenie kredytu zaliczkowego jest bardzo duże. Na jesieni zwykle przypadają liczne płatności i wtedy to rolnicy masowo zaczynają sprzedawać zboże, aby zdobyć gotówkę na uregulowanie różnych płatności. Wskutek tego ceny zboża zaczynają gwałtownie spadać bo każdy pragnie sprzedać choćby po niższej cenie, byle gotówkę zdobyć. Łatwo ceny obniżyć, ale niezmiernie trudno podnieść je później.

Tu uwydatnia się znaczenie kredytu zaliczkowego. Rolnik, zamiast sprzedawać za bezcen zboże, powinien wyzyskać kredyt i wziąć pożyczkę. W latach ubiegłych rolnicy wyzyskali tylko część wyznaczonych na ten cel sum. Niechże się to nie powtórzy i obecnie. Im więcej pożyczek będzie udzielonych, tem mniej rolnicy będą musili sprzedawać i będzie większa możliwość poprawy cen.

Jeszcze o jednym trzeba pamiętać. Ceny produktów rolnych spadły w czasach kryzysu i dlatego, że w krajach produkujących zboże (np. Kanada, Argentyna, Australja i inne), nagromadziły się olbrzymie zapasy, których nikt kupić nie chciał. W wymienionych wyżej krajach od kilku lat zdarzają się nieurodzaje, a nadchodzą wieści, że Ameryce grozi w tym roku klęska suszy. Zapasy się nietylko wyczerpują, ale produktów tych będzie nawet brakować, a zatem i ceny mogą pójść w górę. Kredyt zaliczkowy pozwala rolnikowi nie sprzedawać zboża w czasie nieodpowiednim, umożliwiając mu dotrwanie do czasu poprawy cen.

„Swego rodzaju curiosa"

W przededniu... 700-nej rocznicy.

„W przededniu 700-nej rocznicy założenia prymasowskiego grodu — Łowicza" i t. d. Tak rozpoczyna się ciekawy i cenny artykuł znanego historyka sztuki M. S. o nieznanym obrazie w kolegjacie łowickiej. („Dodatek literacko-naukowy Ilustr. Kurjera Codz. z dnia 10 lutego b. r.). A więc dopiero— 700-lecie Łowicza?... Jest to chyba omyłka druku, ale wielu czytelników zapewne wzięło tę wiadomość za dobrą monetę. Mało tego. O jakiejkolwiek rocznicy założenia prymasowskiego grodu nie może być mowy. Roku założenia Łowicza przecież nikt nie zna, z powodu braku odpowiednich dokumentów. Wzmianka pierwsza o Łowiczu w bulli z 1136 r. a założenie grodu to zupełnie co innego.

800-lecie „miasta Łowicza".

W bieżącym roku upłynęło 800 lat od chwili wydania przez papieża Inocentego II pamiętnej bulli, potwierdzającej uposażenie arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. Łowicz był wtedy wsią Po raz pierwszy z tytułem miasta występuje w 1298 r. To też obchodziliśmy, 800-lecie Łowicza, a nie 800-lecie miasta Łowicza. Tymczasem wiele pism informowało swych czytelników, że Łowicz był miastem już w 1136 r. Trzeba dodać, że początkowo i w dawnym grodzie prymasowskim mówiło się o 800-leciu miasta Łowicza. Niektóre pisma podały, że Łowicz został miastem w . . . 1350 r. Informacja wzięta bezkrytycznie z przewodnika po naszym mieście. Ale na jakiej podstawie pisał p. C. D. (Orędownik z 14 czerwca), że „do godności miasta został Łowicz podniesiony w r. 1280"?

Prochy... 17 prymasów.

„Kolegjata z XVII wieku, gdzie w podziemiach spoczywają prochy 17 prymasów Polski". Taki napis znajduje się pod fotografją kolegjaty, umieszczoną w dod. ilustr. Kurjera Warszawskiego z 24 maja. Przed 800-leciem Łowicza czytaliśmy i słyszeliśmy, że w podziemiach kolegjaty spoczywają prochy 12 prymasów.

Niedoszły zjazd.

„24 maja odbędzie się wielki zjazd wszystkich łowiczan z całej Polski, związanych kiedykolwiek z Ziemią Łowicką" (Goniec Warszawski, 19 maja) Zjazd ten, jak wiadomo, nie odbył się. Może odbędzie się zjazd łowiczan — niezwiązanych kiedykolwiek z Ziemią Łowicką?

Nieprawdopodobne bzdurstwo.

„Uroda współczesnego Łowicza pokazana zostanie w pracach malarskich, zwłaszcza Chełmońskiego i Noakowskiego" (Express Poranny z 27 maja).

Delegacje... ludzi Ziemi Łowickiej

„24 maja na rynku Kościuszki odbędzie się obchód, w którym wezmą udział przybyłe w barwnych strojach delegacje ludzi Ziemi Łowickiej" (Echo 21 maja).

„Pierwszy kontakt z rynkiem zagranicznym".

„Zagranica interesuje się folklorem łowickim i pragnie eksportować jego wyroby z Polski. W tym celu zjadą kupcy niemieccy, francuscy i amerykańscy na słynny jarmark świętojański. Będzie to pierwsze nawiązanie kontaktu przez Łowicz z rynkiem za-

Porady rolnicze.

Rozplanowanie przyszłych zasiewów. Już teraz winniśmy się zastanowić, gdzie, ile i jakiego zboża zasiejemy.—Pamiętajmy że zwiększyć dochód z gospodarstwa możemy w znacznej mierze przez odpowiednie zmianowanie, wprowadzenie do uprawy większej ilości okopowych (kartofli, buraków past. brukwi, i marchwi) i roślin pastewnych (koniczyn, strączkowych i seradeli). Dostateczna ilość paszy wyprodukowanej we własnem gospodarstwie—wzmacnia gospodarstwo doraźnie i na przyszłość. *A zatem, zmniejszyć obsiew żyta, przeznaczyć więcej ziemi pod uprawę okopowych i roślin pastewnych.*

Zboże siewne. Ważnym czynnikiem podnoszenia jakości i ilości plonów jest stosowanie zbóż siewnych (oryginalnych, I, II i III odsiewów). Zboża ozime należy zmieniać do siewu co 3—4 lata. O. T. O. i K. R. podjęło akcję w celu ułatwienia w nabyciu tych zbóż ze Szkół Rolniczych i niektórych majątków, — w formie wymiany. O warunkach i miejscu wymiany dowiedzą się zainteresowani w biurze O. T. O. i K. R.

Te Zarządy Kółek Rolniczych które pragną wymienić zboże siewne dla kółkowiczów, winny przesłać do O. T. O. i K. R. listę zgłoszeń do dnia 5 sierpnia b. r. W liście winno być wymienione: Nazwisko i imię, wymiana żyta czy pszenicy, ile metrów pragnie wymienić i jakiej odminny.

Sprawozdanie z dożywiania dzieci m. Łowicza

w roku szkolnym 1935/36

Akcja dożywiania dzieci szkolnych i przedszkolnych w okresie zimowym i wiosennym, prowadzona była przez Powiatowy Komitet Funduszu Pracy i Zarząd Miejski. Na zebraniu organizacyjnem ustalono plan dożywiania dzieci, ogólne koszta, związane z tą akcją, oraz źródła ich pokrycia. Wykonanie planu w szczegółach powierzono Towarzystwu Opieki nad dziećmi i młodzieżą. Kierownictwa szkół powszechnych i przedszkoli sporządziły spis dzieci potrzebujących dożywiania. Przygotowywanie i wydawanie drugich śniadań odbywało się w szkołach powszechnych pod nadzorem kierowników, oraz przy współudziale nauczycieli i szkolnych kół Czerwonego Krzyża.

Akcją dożywiania objęto 520 dzieci, w czem 88 dzieci wyznania mojżeszowego, 30 z przedszkola i 40 ze świetlicy Zw. Pr. Ob. Kobiet. W rzeczywistości jednak, z drugich śniadań korzystała większa ilość dzieci, gdyż szkoły powszechne, otrzymując dzienną normę artykułów spożywczych, dożywiały dodatkowo po kilkoro dzieci. Każde dziecko otrzymało na drugie śniadanie 125 gramów chleba i czwartą częśc litra mleka, lub kawy mlecznej. Okres dożywiania trwał od 5 lutego do 25 maja 1936 r., czyli 86 dni po wyłączeniu niedziel i świąt, podczas których śniadań nie wydawano.

Ogółem wydano 7113 litrów mleka,
5150 kilogramów chleba,
147 kilogramów kawy-mieszanki
i 150 kilogramów cukru.

Koszta dożywiania dzieci wynoszą:

1) mleko	924.69
2) chleb	1081.50
3) kawa-mieszanka	50.40
4) cukier	66.00
Razem	2122.59 zł.

Chleb, kawę-mieszankę i cukier, dostarczył Powiatowy Komitet Funduszu Pracy. Należność za mleko pokrył Zarząd miejski (469 zł. 56 gr.) i Powiatowy Komitet Funduszu Pracy (455 zł. 13 gr.)

Dzięki skoordynowanym wysiłkom Pow. Kom. Funduszu Pracy i Zarządu Miejskiego, akcja dożywiania przybrała szerszy charakter i była dużą pomocą dla dzieci, pochodzących z najbiedniejszych rodzin robotniczych.

Spostrzeżenia poczynione w szkołach powszechnych wykazały, że stan fizyczny odżywianych dzieci poprawił się, a stosunek do pracy szkolnej stał się bardziej aktywny. Zauważono u tych dzieci większe ożywienie i zainteresowanie na lekcjach, co niewątpliwie wpłynęło dodatnio i na postępy w nauce. Dn. 4.VII.36 *Zarząd T-wa Opieki nad dziećmi i młodzieżą*

---

graniczným." (Dobry Wieczór - Kurjer Cz. 19.V). Nareszcie pierwsze nawiązanie kontaktu przez Łowicz z rynkiem zagranicznym po... 800 latach. Wspaniały sukces! Korespondentowi „Dobrego Wieczoru i Kurjera Czerwonego" trzeba życzyć dalszej... owocnej pracy.

„Urodzinowy tort".

„Te osiemset świeczek, które palą się na twym urodzinowym torcie mówią daleko więcej niż podręczniki i statystyki". (Polska Zbrojna z 24 maja).

„Robi się maleńka kopja wieży Babel".

„Tłum przelewa się coraz bardziej gęstniejącą falą, bo ludzi przybywa. Robi się maleńka kopja wieży Babel—słychać niemal wszystkie języki europejskie". (Ekspress Poranny z 12 czerwca, „Uroczysta procesja w Łowiczu").

W łowickich restauracjach.

„W miejscowych restauracjach pełno. Właściciele i personel tracą przytomność, odzyskując ją dopiero przy wystawieniu rachunku. W tym momencie traci ją płacący,— za „procesyjny" kotlet można zjeść w Warszawie wystawny obiad" (Express Poranny z 12 czerwca).

Czy wiecie, że...

„Do dnia dzisiejszego zachował się zamek arcybiskupów gnieźnieńskich, który w dawnych czasach był fortecą nie do zdobycia".

„Z historycznych gmachów przetrwały: Kolegjata, odbudowana w 17 wieku w stylu rokoko (!)...

„Z pośród domów prywatnych wymienić trzeba kamienicę, w której zatrzymał się w r. 1806 Napoleon, dom Kilińskiego (!)... (Orędownik z 14 czerwca). Przeglądajmy jednak dalej. Czekają nas jeszcze większe zdumienia.

„Swego rodzaju curiosa".

W Muzeum Wl. Tarczyńskiego są „swego rodzaju curiosa w rodzaju blisko metrowej średnicy kuli kamiennej z XV w., zrzucanej z wałów zamku prymasów na nieprzyjaciół".

„Uczelnia w gmachu popijarskim założona przez prymasa Michała Poniatowskiego obchodzi również (oprócz Semin.) swój jubileusz—półtorawiecza" (???)... (Express Poranny z 8 czerwca).

Arkadja w... Nieborowie.

„W odległości 6 klm. od Łowicza w Nieborowie nad Skierniewką znajduje się uroczy zakątek—wspomnienie wielkopańskiej fantazji — Arkadja"... (Express Poranny z 2 czerwca).

Reymont... synem Ziemi Łowickiej.

„Najpiękniejszy opis życia ludu łowickiego dał nam syn ziemi łowickiej Reymont, w powieści „Chłopi", tłumaczonej na wiele języków. „(Szkolna Gazetka Scienna z 16 kwietnia). Niestety! Władysław Stanisław Reymont nie jest synem ziemi łowickiej. Autor „Chłopów" urodził się w piotrkowskiem.

Jan Wegner.

Kronika powiatu i miasta.

Zjazd rejonowy starostów. Dnia 8 lipca r. b. odbył się w Łowiczu zjazd rejonowy starostów w sprawach gospodarczych pod przewodnictwem Wojewody Warszawskiego p. D-ra Bronisława Nakoniecznikow-Klukowskiego przy udziale Dyrektora Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy p. Grabowickiego.

Komitet Ukwiecenia i Odnowienia Pomnika Marszałka Piłsudskiego w Łowiczu. Podaje do ogólnej wiadomości, że ukwiecenie Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego zostało już ukończone, obecnie przystąpiono do pracy nad założeniem parkanika.

Jednocześnie komitet wyraża podziękowanie Dowódcy 10 p. p. za przychylne ustosunkowanie do tej akcji oraz wszystkim żołnierzom, którzy przyczynili się do zniwelowania terenu przy pomniku, wszystkim tym osobom, którzy ofiarami pieniężnemi ułatwili przeprowadzenie całej akcji.

Ponadto Komitet składa podziękowanie p. Łebkowskiemu, który zajął się rozplanowaniem i doborem kwiatów, krzewów i drzew pod względem artystycznym, nadając piękno pomnikowi, p. Medygramowi za pracę przy ukwieceniu Pomnika, a w szczególności p. por. Kurze Tadeuszowi, który pierwszy poruszył powyższą sprawę i przeprowadził akcję, kierując całością.

Jednocześnie podajemy do wiadomości, że wyliczenie się z otrzymanych sum, przedstawi Komitet po zakończeniu wszystkich prac, związanych z odnowieniem Pomnika. *Komitet*

Protokuł posiedzenia nadzwyczajnego Członków Zarządu Obwodu i Oddziału L. M. K. w powiecie łowickim. Wobec manifestacyjnych wystąpień niektórych przywódców i władz gdańskich, których najjaskrawszym wyrazem było brutalne wystąpienie Prezydenta Senatu Gdańskiego na posiedzeniu Rady Ligi Narodów — Zarząd L. M. K. Obwódu Łowickiego wraz z Zarządami Oddziałów Pracowniczego, Szkolnego, Kolejowego i Zespolonych Zawodów na wspólnem nadzwyczajnem zebraniu, odbytem w dniu 15 VII. 36 r. stwierdza:

1) Statut Wolnego Miasta Gdańska, odwiecznego miasta portowego Rzeczypospolitej, został po wojnie światowej ustalony tylko jako częściowe zaspokojenie praw i koniecznych potrzeb odrodzonego Państwa Polskiego, do którego powróciła tylko część dawnych ziem polskich nad Bałtykiem — Pomorze nadwiślańskie.

2) Statut Wolnego Miasta jest częścią składową terytorjalnych postanowień Traktatu Wersalskiego, których poszanowanie jest gwarancją pokoju europejskiego.

3) Władze gdańskie są władzami Wolnego Miasta — a nie państwa suwerennego, winny przeto zaprzestać uprawiania polityki i manifestacyj zewnętrznych, a więc dbać o prawdziwy spokój i ład wewnętrzny, tak niezbędny dla życia miasta portowego i wszystkich jego mieszkańców.

4) Szczera i prawdziwa dbałość o utrzymanie i rozwój dobrych stosunków z Polską, którą żywi Gdańsk i zabezpiecza jego rozwój, wykluczać muszą jakiekolwiek dążenia do osłabienia praw Polski w Gdańsku.

m. Łowicz, dnia 15 VII 1936 r.

Za zgodność: Prezes Obwodu
(—) *W. Tomczyk.*

Opodatkowanie się pracowników na F. O. N. „Zebrani w dniu 16 lipca 1936 r. urzędnicy Starostwa Powiatowego Łowickiego i Wydziału Powiatowego, oraz funkcjonarjusze niżsi, pragnąc przyczynić się w miarę swych sił do wzrostu potęgi Polski— w myśl wskazań Naczelnego Wodza Generała Edwarda Rydza-Śmigłego—postanawiają opodatkować się dobrowolnie na przeciąg 9 miesięcy na F. O. N. według tabeli uchwalonej w dniu 27.VI 1936 r. przez funkcjonarjuszy państwowych Administracji Ogólnej Województwa Warszawskiego.

Zebrane fundusze przekazać do Obyw. Pow. Kom. zbiórki na F. O. N.".

Odczyt b. posła St. Dubois. W środę dnia 15 b. m. przy wypełnionej po brzegi sali Domu Ludowego, z udziałem około 1000 osób odbył się urządzony przez miejscowy oddział T. U. R. odczyt b. posła socjalistycznego, obecnie prezesa Tow. Uniwersytetu Robotniczego St. Dubois. Odczyt wygłoszony był na temat: „kapitalizm, faszyzm i antysemityzm".

Prelegent przemawiał mocno, podkreślając szkodliwość dyktatur dla społeczeństw, a szczególnie dla ludu pracującego. W przemówieniu podkreślił, iż kapitalizm się przeżył, chyli się ku upadkowi, aczkolwiek w rządach faszystowskich i dyktatorskich znajduje nowego sprzymierzeńca.

Sposób mówienia prelegenta zdecydowanie wyraźny, często demagogiczny, widać w byłym więźniu brzeskim i b. pośle dobrego, wiecowego mówcę. Stwierdzić to należy objektywnie, godząc się, lub nie godząc na tezy przez prelegenta głoszone.

Należy nadmienić, iż na odczycie było stosunkowo b. dużo żydów, co prawdopodobnie zkolei pobudziło do większej aktywności tutejszych narodowców, którzy usiłowali urządzić manifestację contra. Podobno manifestanci byli zaopatrzeni w granaty łzawiące i inne przybory podobne, mające utrudnić obrady. Policja contrmanifestację umiejscowiła.

Wycieczka nad Morze. Staraniem Ligi Morskiej i Kolonjalnej, dnia 13 sierpnia o godzinie 22-ej urządza się wycieczkę do Gdyni. Powrót dnia 17 sierpnia nad ranem. Koszt zł. 16 gr. 80 i obejmuje: przejazd kolejowy w obie strony, przejazd z Gdyni na Hel, przejazdy motorówkami po porcie, 2 noclegi w Hotelu Emigracyjnym, przewodników.

Zgłoszenia u Sekretarki Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Wydziale Powiatowym.

Z Kiernozi. W niedzielę 12 b. m. podczas odpustu w Kiernozi szumowiny spowodowały bójkę w wyniku której zadano służącemu folwarku Kiernozia Kucharskiemu rany nożem. Bójka przybrała tak olbrzymie rozmiary, że gdyby nie bardzo energiczna postawa miejscowej p. p., która musiała uporać się z trudnościami, spowodowanemi bardzo licznem zgromadzeniem publiczności, zajście zakończyłoby się bardzo tragicznie. Zaznaczyć należy że Kom. poster. p. p. pomimo że korzystał z urlopu wypoczynkowego, znalazł się natychmiast w mundurze, przyczyniając się po szybszego zlikwidowania krwawej rozprawy. Dochodzenie tymczasowe ustaliło że rany nożem zadał Kucharskiemu skazany niedawno na rok więzienia za użycie siekiery podczas bijatyki Stanisław Szczęśniak ze wsi Paulinka gm. Kiernozia. Sprawę powyższą zajął się p. Prokurator.

Nowe oznaki służbowe w policji Od dnia 1 sierpnia b. r. w umundurowaniu policji wprowadzone będą pewne zmiany. Zachowana będzie dotychczasowa forma munduru, zupełnej zmianie zaś ulegną oznaki stopnia policjanta. Zamiast dotychczasowych naszywek na rękawach i kołnierzach wprowadzone będą, na wzór wojskowych, naszywki na naramiennikach i czapce po dwa białe galony, starszy posterunkowy — po trzy (podobnie, jak plutonowy w wojsku). Stopień przodownika oznaczać będzie biały galon wzdłuż brzegów naramiennika oraz kąt z tegoż galonu na czapce.

Oznaką stopni służbowych u oficerów policji będą srebrne matowe galoniki oraz czteroramienne gwiazdki haftowane. Jedna gwiazdka, dwie i trzy

przysługiwać będą aspirantowi, podkomisarzowi i komisarzowi, wyższe zaś stopnie oprócz gwiazdek otrzymają na naramiennikach galoniki. Odpowiednie oznaki nosić będą oficerowie również na czapkach.

Dotychczasowe oznaki służbowe: numer i pasek pod brodą zastąpi mała tarcza z numerem, noszona na prawym boku munduru.

Z Rodziny Wojskowej.

Najmilsi goście „Rodziny Wojskowej". Rodzina Polskich Obrońców Ojczyzny we Francji—w miejscowości Douai wystosowała na ręce Pani Marszałkowej Piłsudskiej, honorowej przewodniczącej „Rodziny Wojskowej" pismo, z prośbą o umieszczenie na przeciąg kilku tygodni na kolonjach letnich „Rodziny Wojskowej" 50 dzieci polskich z Francji W związku z powyższem zarząd naczelny Stow. „R. W." poczynił wszelkie starania, aby dzieci te mogły w Polsce spędzić czas w jaknajlepszych warunkach. Część dzieci ulokowane będzie na kolonji pod Łowiczem, zaś reszta — w Biedrusku pod Poznaniem.

Przewidziane jest dla dzieci szereg wycieczek do stolicy, oraz kilku najważniejszych miast w kraju, jak Kraków, Częstochowa, Wilno, Poznań i Gdynia.

Do Łowicza dzieci przybyły dnia 16 b. m. Przywitanie dzieci odbędzie się w niedzielę o godz. 11 na Rynku Kościuszki.

Urządzeniem i prowadzeniem kolonji zajmie się całkowicie „Rodzina Wojskowa" pod kierownictwem p. pułkownikowej Krudowskiej, przy udziale Związku Strzeleckiego, w osobach pań: Niemczykowej i Szarwarynowej.

Kronika strzelecka.

Ustąpienie Komendanta Z. S. Z dniem 11 b. m. objął Komendę Powiatową Z. S. ob. Ceimer Robert. Dotyczasowy Komendant Z. S. por. Kura Tadeusz, który pełnił tę funkcję przez 4 lata zwolnił się na własną prośbę.

Zebranie rodziców i opiekunów elewów orkiestry Z. S. Dnia 9 lipca 1936 r. w świetlicy Związku Strzeleckiego w Łowiczu, odbyło się zebranie rodzicielskie tych wszystkich rodziców i opiekunów, których synowie są elewami w orkiestrze Związku Strzeleckiego.

Zebranie zagaił i powitał przybyłych rodziców w liczbie 27 osób, Komendant Powiatowy Z. S., informując zarazem obecnych o rozwoju orkiestry i postępach w nauce muzyki uczniów.

W dyskusji wynikłej z przemówienia Komendanta Pow. Zw. Strz., zabrali głos rodzice, poruszając cały szereg aktualnych zagadnień z dziedziny wychowawczo wyszkoleniowej. Z dyskusji wynikało również, że rodzice są zadowoleni z tego, że ich synowie mają godziwą i przyciągającą ich rozrywkę, o bardzo dużym znaczeniu wychowawczem.

Na zakończenie elewi odegrali kilka utworów muzycznych, wywołując ogólny zachwyt wśród rodziców, którzy naocznie stwierdzić mogli, że roczna praca ich synów nie została zmarnowana, a przeciwnie, wydała b. dobre wyniki.

Na wniosek jednego z obecnych postanowiono, częściej zwoływać podobne zebrania, a to celem informowania się o postępach elewów w nauce oraz celem dania rodzicom bezpośredniego wpływu na wychowanie młodzieży.

Zgłoszenia do ochotniczych drużyn roboczych. Ponieważ akcja zaciągowa do ochotniczych drużyn roboczych nie została zakończona z dniem 8 lipca b. r. jak zaznaczone było w № 27 „Życia Gromadzkiego", podajemy do wiadomości, że Komenda Powiatowa Z. S. przyjmuje zgłoszenia kandydatów w dalszym ciągu, aż do odwołania.

Warunki przyjęcia: podanie o przyjęcie do drużyn, zezwolenie rodziców, ukończony 11-ty a nie przekroczony 20-ty rok życia.

Dalszych szczegółów udziela Komenda Pow. Z. S. Aleje Sienkiewicza 44.

Obóz orląt strzeleckich. Dnia 11 lipca 1936 r. wyjechali na trzy tygodniowy obóz do Rudy pod Skierniewicami orlacy z tutejszego powiatu.

Jednocześnie podajemy do wiadomości, że Komenda Powiatowa Z. S. (Aleje Sienkiewicza 44) przyjmuje zapisy do hufca orląt strzeleckich zorganizowanego przy oddziale Z. S. męskim w Łowiczu.

Szóstego sierpnia. W związku ze zbliżającym się obchodem uroczystości 6-go sierpnia, Kmdci i Zarządy Z S., przystąpią do zorganizowania i przeprowadzenia obchodu w myśl instrukcji podanej w roku ubiegłym.

Zarządy i Kmdci, już teraz podejmą akcję przygotowawczą, celem zainteresowania całego, miejscowego społeczeństwa, aby obchód 6-go sierpnia, wypadł uroczyście i okazale.

W tym celu, należy zorganizować uroczystości w kilku najbardziej odpowiednich punktach na terenie gminy.

5-go sierpnia wieczorem przygotować duże ognisko, na które winny być zaproszone wszystkie miejscowe władze.

Ryszard PAWŁOWSKI
UPRAWNIONY BUDOWNICZY

WYKONYWUJE wszelkie prace architektoniczne jako to: projekty i kosztorysy, przyjmuje kierownictwa budowy domów mieszkalnych willi, szkół i t. p.

OBLICZENIA statyczne ustrojów żelbetowych i wysokich kominów fabrycznych.

PLANY do uzyskania uprawnień wodnyh. 10—8

ADRES: Łowicz ulica Warszawska Nr. 3.

Unieważnia się zaginioną książeczkę wkładową № 4112/4-95. wydana przez Komunalną Kasę powiatu łowickiego w Łowiczu na imię Apolonji Rychter, zam. w Łowiczu. 3—1

Unieważnia się zgubioną książeczkę wkładową p. n.: „Remont Kaplicy Prymasowskiej w Łowiczu", wydaną przez Spółdzielczy Bank Ziemi Łowickiej w Łowiczu dn. 8/X.-1934 r. za № 415-8. 3—1.

KINO „C-O-R-S-O"

W dniach: 18 VII. godz. 5, 7 i 9 wiecz. 19 VII. g. 5, 7 i 9 w. 20 VII. g. 8.30 w. wyświetla film p. t.

PIENIĄDZ

W roli głównej: EDWARD ARNOLD, BINNIE BARNESS, George Sidney, Otis Harlan, Cezor Romeo.

Redaguje: Komitet. Redaktor odpowiedzialny: Mgr. Stanisław Olesika.
Wydaje: w im. Powiat. Komitetu Regjonalnego w Łowiczu.
Druk. SS-ów K. Rybackiego w Łowiczu.